

GDY PRESJA MIGRACYJNA STAJE SIĘ NARZĘDZIEM. OSTATNIE OSTRZEŻENIE DLA POLSKI [KOMENTARZ]

Wykorzystywanie inspirowanych sytuacji kryzysowych związanych z nielegalną migracją można współcześnie uznać za jeden z elementów współczesnych relacji międzynarodowych, obecnych w różnych częściach świata. Tym samym, wymagane jest budowanie odpowiednich narzędzi w zakresie reagowania kryzysowego, ale też minimalizacji możliwości efektywnego wykorzystywania przez innych aktorów wspomnianej presji migracyjnej. Dotyczy to także Polski, która musi dokładnie analizować to, co w ostatnim czasie wydarzyło się w naszym najbliższym otoczeniu jeśli chodzi o granicę litewsko-białoruską.

Wydarzenia rozgrywające się obecnie na granicy Litwy i Białorusi należy potraktować jako ostatnie ostrzeżenie dla Polski w zakresie kompleksowego zrozumienia narzędzia jakim może być presja migracyjna. Oczywiście traktowana jako narzędzie realizacji interesów strategicznych jednego lub nawet kilku państw względem innych. Wobec tego, spełniająca znamiona sytuacji kryzysowej lub nawet eskalująca do poziomu kryzysu, czyli wychodząca daleko poza obserwowane na granicach, także polskich, próby częstego przerzutu mniejszych grup lub pojedynczych osób, najczęściej przez grupy przestępcze lub z ich jakimś udziałem (przewodnicy, logistyka, informacje odnośnie rozlokowania służb granicznych etc.).

Wyróżnikiem zastosowania inspirowanej presji migracyjnej (lub jak [podkreśla Witold Repetowicz wręcz broni demograficznej](#)) staje się w tym przypadku skala zaobserwowanej nielegalnej migracji w krótkim okresie, jak również cała gama innych elementów jej towarzyszących i odnoszących się np. do działań politycznych, a nawet wojskowych strony inspirującej. Stąd też, musimy w naszym regionie Europy posiadać i przede wszystkim testować całe instrumentarium sił i środków, będących niezbędnymi w przypadku działań z zakresu reagowania kryzysowego właśnie w obliczu tego rodzaju wyzwań dla bezpieczeństwa. Odnosimy się w tym miejscu, w pierwszej kolejności, oczywiście do zasobów narodowych, ale pamiętając jak ważne stają się też kwestie pozyskiwania i angażowania w terenie zasobów sojuszniczych (inne państwa, ale też struktury ponadnarodowe). Ich zbudowanie to nie tylko ograniczenie możliwości bycia narażonym na tego rodzaju presję ze strony innych podmiotów państwowych, to również inwestycja w zdolności sojusznicze na wypadek potrzeby niezbędnego udzielenia pomocy innemu państwu. Pomocy zarówno materiałowej, ale też kadrowej czy analityczno-planistycznej.

Czytaj też: [Litwa wzmacnia kontrolę granicy z Polską. Powodem napływ migrantów](#)

Kluczowe staje się także robocze nakreślenie pewnych scenariuszy, które mogą towarzyszyć użyciu presji migracyjnej w celach politycznych. Mogą być one bowiem elementem szerszego oddziaływania

hybrydowego, zawierającego w sobie kombinację działań w przestrzeni granic, ale też w domenie informacyjnej i cyber, dążąc do wywołania skutków lokalnych, regionalnych, a nawet w skali globalnej.

Scenariusz nr 1

Państwowy inspirator presji migracyjnej posługuje się wypuszczonymi kryminalistami lub osobami stanowiącymi zagrożenie dla bezpieczeństwa, np. terrorystami, wywołując w ten sposób zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego innego państwa lub państw, gdzie te osoby są przetrzymywane w ramach szerszego zjawiska presji migracyjnej. Oprócz możliwości wywołania konkretnych aktów przemocy w kraju znajdującym się pod presją, tworzy się błędne przekonanie, że wszyscy nielegalni imigranci są bezpośrednim zagrożeniem dla obywateli. Wytwarza się niepewność i częstokroć stymuluje bardzo radykalne postawy w społeczeństwie, prowadzące bezpośrednio do wytworzenia się napięć społeczno-politycznych. Te ostatnie stanowią wręcz idealną płaszczyznę do działań służb specjalnych, w ramach innych operacji, które mogą obejmować również perspektywę długoterminową – np. wytworzenie struktur politycznych, dedykowanych danemu państwu i zyskujących w kontekście sporów o migrację. Trzeba podkreślić, że nie są to rozważania jedynie teoretyczne. Chociażby w 1980 r. tego rodzaju taktykę przyjęły władze komunistycznej Kuby, dołączając do prawdziwych uchodźców oraz imigrantów ekonomicznych, także osoby zwalniane z więzień czy też szpitali psychiatrycznych, dyskredytując w ten sposób osoby uciekające, a także stwarzając wysoce praktyczne problemy dla amerykańskich służb granicznych i imigracyjnych. Dzisiaj najbardziej efektywne, pod względem działań informacyjnych, może być jednak włączenie w duże grupy osób migrujących terrorystów lub osoby podejrzewane o terroryzm.

Scenariusz nr 2

Podmiot odpowiadający za wywołanie presji migracyjnej odwołuje się do działań własnej agentury lub nawet kadrowych funkcjonariuszy służb specjalnych, w celu przeprowadzenia gier operacyjnych prowadzących do destabilizacji, pojawienia się wrogości, stworzenia niezbędnego przekazu medialnego w zakresie uderzenia w wiarygodność danego państwa. Może to być obserwowane szczególnie, gdy inspirator presji migracyjnej dąży do szybkiego osiągnięcia efektów własnej polityki na granicach. Nie chce animować długotrwałej presji migracyjnej w oczekiwaniu na jej skutki lub nie jest w zdolny oczekiwać tak długo. Czynnikiem sprzyjającym zaangażowaniu własnych zasobów kadrowych może być również zrozumienie, że państwo poddane presji dysponuje dobrym przygotowaniem własnych granic, przez co należy zwiększyć skalę efektywności podjętych działań.

Czytaj też: [Czas szpiegów. Subiektywny przegląd informacji \[19\]](#)

Trzeba zakładać, że możliwe jest też zwrócenie się do presji migracyjnej jako kamuflażu dla działań stricte szpiegowskich, a nawet w radykalnym przypadku tajnych operacji, w tym dywersyjno-sabotażowych. W tym ostatnim przypadku możemy mówić o potencjalnym włączeniu tego rodzaju działań w jakąś fazę innego rodzaju szerszej operacji wywiadowczo-wojskowej. Mowa o najniebezpieczniejszej formie działania, gdzie wkomponowana jest narzędziowo presja migracyjna, albowiem użytkowanie własnych zasobów kadrowych, nawet tylko agenturalnych, może w przypadku niepowodzenia lub dobrej osłony kontrwywiadowczej lub/i działań obcego wywiadu przełożyć się na znaczący kryzys polityczno-wojskowy. Jednakże, nie da się zaprzeczyć, że wywołana, gwałtowna presja migracyjna byłaby idealnym elementem do stworzenia lepszych warunków jeśli chodzi o przenikanie np. jednostek sabotażowo-dywersyjnych.

Scenariusz nr 3

Najbardziej klasyczne jest użycie czynnika skali presji migracyjnej jako elementu uderzającego w

obraz innego państwa/państw lub takich organizacji jak chociażby UE, podkreślając po stronie zaatakowanego brak możliwości zabezpieczenia własnych strategicznych interesów jeśli chodzi o kontrolę granic. Jest to szczególnie istotne, gdy chociażby mowa o granicach certyfikowanych z racji bycia granicami zewnętrznymi, a więc wpływającymi na bezpieczeństwo nie tylko jednego, a wielu państw. Przytłoczenie dużą liczbą nielegalnych imigrantów pozwala na założenie istnienia szans wywołania również niebezpiecznych zachowań wśród funkcjonariuszy znajdujących się pod presją. Przykładem mogą być słynne sceny starć na granicach np. Macedonii w 2015 r., gdy tamtejsze służby oraz wojsko starały się zbudować tymczasową barierę, pozwalającą na kontrolę ruchu na granicy i tym samym zatrzymanie masowej nielegalnej imigracji. Niedawno efekt skali mógł być również dostrzegalny, gdy Maroko wywarło nacisk na Hiszpanię poprzez jej eksklawę w Ceucie. Warunkiem powodzenia jest w tym przypadku posiadanie możliwości wytworzenia w sposób naturalny efektu skali, poprzez komasację dużej liczby nielegalnych imigrantów na własnym terytorium. Jednakże, efekty końcowe mogą być mniej widoczne lub staną się widoczne po dłuższym czasie. Przykładem tego rodzaju postępowania może być słynna sprawa Turcji i jej debat z UE o ograniczeniu presji migracyjnej w epicentrum kryzysu z 2015 r.

Scenariusz nr 4

Wykorzystanie sprowokowanych zamieszek wokół presji migracyjnej, poprzez aktywizację bezpośrednio własnej agentury do działania lub działania inspiracyjne odnoszące się do ruchów lokalnych, prowadzone są najczęściej pod tzw. fałszywą flagą. W odróżnieniu do wcześniej prezentowanych scenariuszy, w przypadku tego rodzaju działań presja migracyjna jest jedynie swoistym zapalnikiem mającym wywołać chaos w danym państwie lub na części jego terytorium. Środkiem ciężkości jest bowiem społeczeństwo i jego instytucje społeczno-polityczne, gdzie ma dochodzić do gwałtownych sporów, a najlepiej aby pojawiły się również przypadki przemocy. Duża polaryzacja i koncentracja na kwestii migracyjnej pozwala na obniżenie poziomu zainteresowania innymi problemami. Umożliwia również wywołanie niechęci wobec władz, partii politycznych, instytucji samorządowych etc. Tym samym, presja migracyjna może być ograniczona jeśli chodzi o okres trwania, a nawet skalę, pozwalając na uzyskanie efektów mniejszymi kosztami, jeśli chodzi o państwo dokonujące tego rodzaju działań.

Scenariusz nr 5

Jedną z najnowszych, ale też najbardziej wymagających jeśli chodzi o reakcję państwa zaatakowanego, form działania może być jedynie zbudowanie faktów medialnych oraz ich masowe wykorzystanie do uderzenia informacyjnego. Minimalna lub wręcz zerowa presja migracyjna nie musi oznaczać, że w przestrzeni informacyjnej nie uda się wykreować wręcz obrazu kryzysu migracyjnego. Chodzi o jego obraz międzynarodowy, a także możliwość wykreowania niebezpiecznych sytuacji związanych np. z różnicami religijnymi, kulturowymi i etnicznymi wewnątrz państwa.

Czytaj też: [Kryzys w Ceucie. Hiszpańskie wojsko pomaga służbom mundurowym](#)

Tego rodzaju działania dezinformacyjne, bazujące na prawidłach operacji propagandowych i psychologicznych szczególnie w Europie mogą przynosić skutki, jeśli spojrzymy na doświadczenia z 2015 r. i późniejszych lat. W dodatku, braki jeśli chodzi o efektywne sprawdzenie źródeł wśród odbiorców wiadomości, trendy w zakresie nieufności wobec państwa i jego aparatu, czy też mediów, mogą jedynie przyczynić się do skutecznej "wirtualnej" presji migracyjnej.

Niezbędne działania

Obserwując wybrane scenariusze w zakresie wykorzystywania inspirowanej presji migracyjnej, można

spróbować dokonać zestawienia elementów niezbędnych do przeciwdziałania takim zagrożeniom lub minimalizowania ich bezpośrednich efektów dla bezpieczeństwa państwa.

Pierwszym, które należy podkreślić, jest możliwość uzyskania jak najszerzej interoperacyjności pomiędzy Strażą Graniczną, Policją, siłami zbrojnymi w zakresie dyslokacji sił, utrzymania ich w terenie na wypadek właśnie presji migracyjnej. Mowa przede wszystkim o wymogu uzyskania nowych możliwości działania jeśli chodzi o wykorzystywanie całej gamy systemów wyposażenia, które znajdują się na wyposażeniu zróżnicowanych służb oraz wojska. Trzeba też zakładać potrzebę zgrywania działań z użyciem uzbrojenia nielethalnego. Należy zauważyć, że np. wojsko dysponuje obecnie chociażby niezbędnym doświadczeniem wyniesionym z misji zagranicznych.

Ważne jest efektywne tworzenie tymczasowych barier granicznych, zwiększenie nasycenia odcinków granic i rejonów przygranicznych systemami obserwacyjnymi i monitorującymi. Chociaż podstawą bezpieczeństwa granic jest współcześnie obserwacja bazująca na zróżnicowanych sensorach, to jednak niezbędne jest myślenie o potrzebie szybkiego rozwinięcia zróżnicowanych barier granicznych. W tym przypadku szczególnego znaczenia nabiera chociażby wykreowanie niezbędnej platformy współpracy z wojskami inżynieryjnymi, które mają doświadczenie oraz wyposażenie w tego rodzaju pracach, szczególnie, że toczyłyby się one zapewne pod presją.

Trzeba uzyskać również zdolności do budowania obiektów tymczasowych w przypadku potrzeby przyjęcia znacznej grupy osób, które muszą być zabezpieczone pod względem aprowizacyjnym, zdrowotnym. Muszą zostać wówczas stworzone także warunki do ich sprawdzenia oraz weryfikacji możliwych zagrożeń płynących np. z posiadanej broni białej lub innych niebezpiecznych narzędzi. W tym aspekcie logistyka wojskowa może dać cenne doświadczenia, ale należy również zauważyć chociażby bazę wiedzy uzyskanej w toku działań chociażby PSP jak i organizacji pomocowych, aktywnych w Polsce oraz na świecie.

Niezbędna jest także zdolność do zbudowania efektywnej państwowej odpowiedzi informacyjnej w ramach zasobów komunikacji strategicznej, będącej nie tyle reakcją na ponawiane oskarżenia lub próby dezinformowania, ale niejako potrafiącej przejąć kontrolę nad narracją – zarówno na obszarze państwa, ale i w przestrzeni międzynarodowej (dyplomatycznej, politycznej, medialnej etc.). W przypadku inspirowanej presji migracyjnej niezbędnym jest współcześnie uzyskanie zdolności do prowadzenia aktywnej, a nie reaktywnej komunikacji strategicznej w wielu językach, dostosowanej do wielu kanałów komunikacji, a także skoncentrowanej zarówno na odbiorcy krajowemu, ale też międzynarodowemu. Może to wytrącić podstawowe atuty z ręki podmiotu inspirującego presję migracyjną.

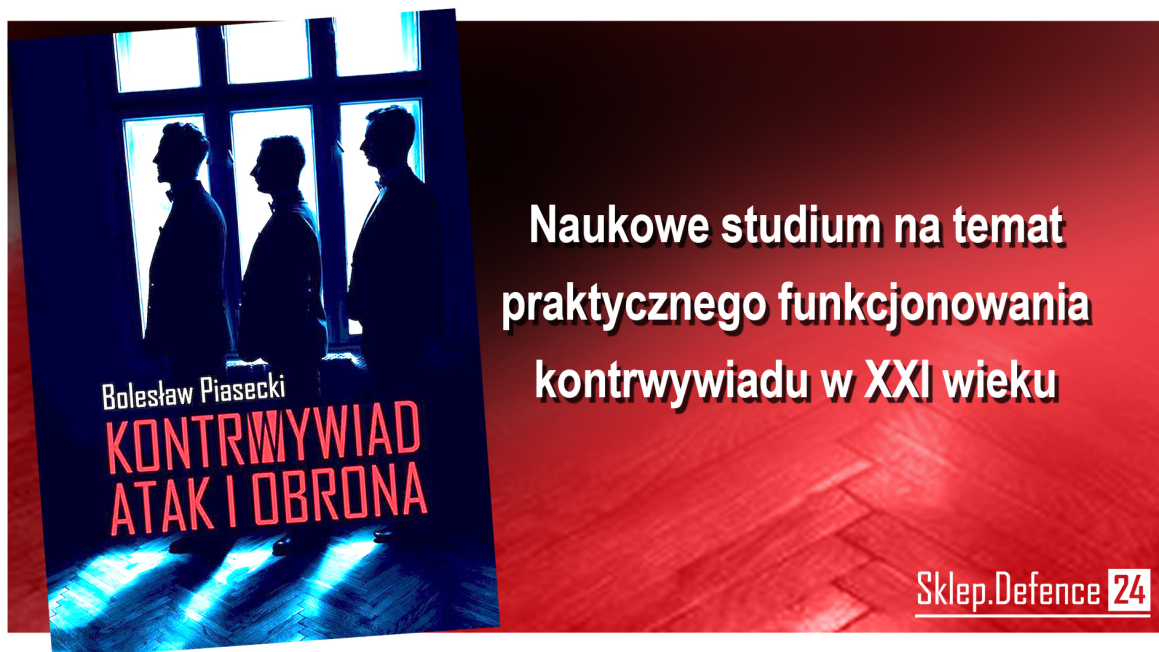
Kolejny element to stworzenie sprawdzonych platform współdziałania z segmentem NGO-sów, chociażby w ramach szerszej reformy obrony cywilnej, tak aby w momencie kryzysu migracyjnego państwo miało partnera również po stronie aktywności oddolnej, obywatelskiej, co wykluczałoby przejmowanie lub/i inspirowanie organizacji społecznych przez wrogie podmioty państwowe lub niepaństwowe, wystarczy wspomnieć, że w trakcie działań na Morzu Śródziemnym część przemytników, a nawet struktur mafijnych kooperowała z wolontariuszami niosącymi oficjalnie pomoc nielegalnym imigrantom.

Czytaj też: [Zespoły patrolowe, śmigłowiec i PJN. Polska oferuje pomoc Litwie](#)

Niezbędne jest testowanie i odpowiednie przygotowanie zdolności do stworzenia tymczasowego systemu weryfikacji kontrwywiadowczej bezpośrednio na granicach lub w pasie przygranicznym jeśli chodzi o możliwość wystąpienia inspirowanej sytuacji kryzysowej lub wręcz kryzysu migracyjnego,

dotyczy to również możliwości budowania interoperacyjności między służbami specjalnymi w kraju, jeśli chodzi o zespoły zadaniowe dyslokowane w rejon narażony na kryzys, ale też wspierające je poprzez technikę operacyjną, relacje z partnerami zagranicznymi etc. Szczególnie istotne staje się zbudowanie zdolności do chociażby sprawdzania znacznych ilości telefonów komórkowych oraz smartfonów, które jak pokazują doświadczenia kryzysu z 2015 r. stają się istotnym źródłem sprawdzenia osób, namierzania inspiratorów przemytu ludzi etc. Co więcej, w rejonach kryzysu migracyjnego istotnym jest ustanowienie zwiększonej obecności środków SIGINT-u, na wypadek potrzeby budowania świadomości operacyjnej względem planów aktora państwowego, który animuje lub wręcz kontroluje cały proces wywierania presji migracyjnej.

Jak zostało wskazane na wstępie, doświadczenia Litwy należy traktować jako ważny punkt odniesienia dla budowania własnych, polskich zdolności oraz zdolności sojuszniczych w obrębie NATO i UE. Szczególnie, że w przeciągu ostatnich lat presja migracyjna w Europie była wykorzystywana narzędziowo i trudno jest uznać, że przestanie być realną możliwością dla państw chcących niskim kosztem wywołać kryzys u swoich sąsiadów lub wymusić na jakimś państwie konkretne postępowanie polityczne, gospodarcze itp. Do radzenia sobie z takimi scenariuszami wymagane jest zauważenie problemu jako przestrzeni wymagającej interoperacyjności, a tym samym odejścia od silosowego, resortowego myślenia, dostrzegając również niezbędność utrzymywania wysokiego poziomu zdolności wywiadowczych oraz kontrwywiadowczych, a także pracy nad budowaniem kanałów kooperacji ze służbami specjalnymi państw partnerskich i sojuszniczych nie tylko z samej Europy. Trzeba też podkreślić, że w przypadku radzenia sobie z tego typu zagrożeniami dla bezpieczeństwa wymagana jest nowoczesna obrona cywilna, mogąca angażować dodatkowe zasoby ludzkie.



Reklama